

20 Lat a może mniej – Jacek Lech

Nie miałem prawie nic,
A Chciałem jej darować świat
I czarno-białe dni
Rozłożyć na palecie barw
Mówiłem: "Jeśli chcesz,
Zabiorę cię daleko stąd
Ze sobą tylko weź gorące
Serce, dwoje rąk"

Dwadzieścia lat, a może mniej,
Wirował w oczach słońca pył
Dwadzieścia lat, a może mniej,
Świat brałem taki, jaki był
Dwadzieścia lat, a może mniej,
Uczyłem się dopiero żyć
Dwadzieścia lat, a może
Mniej, nie miałem prawie nic

Nie miałem prawie nic,
A Chciałem jej darować świat
Rozmienić każdą myśl na
Cienie nocy, światła dnia
Ściemniała listów biel, kto
Inny zabrał ją gdzieś stąd
To było dawno, wiem, i wiem
Już nawet gdzie tkwił błąd

Dwadzieścia lat, a może mniej,
Wirował w oczach słońca pył
Dwadzieścia lat, a może mniej,
Świat brałem taki, jaki był
Dwadzieścia lat, a może mniej,
Uczyłem się dopiero żyć
Dwadzieścia lat, a może
Mniej, nie miałem prawie nic

Dwadzieścia lat, a może mniej,
Wirował w oczach słońca pył
Dwadzieścia lat, a może mniej,
Świat brałem taki, jaki był
Dwadzieścia lat, a może mniej,
Uczyłem się dopiero żyć
Dwadzieścia lat, a może
Mniej, nie miałem prawie nic



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych